

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 6 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Stycznia do 31. Marca 1866.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 zlr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 „ „
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 „ „
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 „ „

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się insercya równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa nr. 370).

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę ceny.

o ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy, a w ciągu obrad sejmku krajowego dodaje stenograficzne sprawozdania.

Cześć urzędowa.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Niemirowie* wpłynęły od 1go listopada do 8. grudnia b. r. następujące ofiary dobroczynne na wsparcie pogorzalców tego miasteczka: od c. k. urzędów powiatowych w *Przemysłu* 10 zlr., w *Gródku* 5 zlr. 13 c., w *Krukowcu* 8 zlr., w *Grzymałowie* 3 zlr. 60 c., w *Kamionce* 5 zlr., od starosty obwodowego w *Tarnowie* 2 zlr., od magistratu lwowskiego 19 zlr. 75 c., od p. *Ludwika Hierowskiego* 1 zlr. 80 c., od gminy *Uhelna* 38 c., od p. *Kotlińskiego* naczelnika powiatu 35 c., od p. *Maryi Baumann* 4 zlr. 55 c., od p. *Marcina Hess* 20 c.

Wszystkie te ofiary zostały już rozdzielone między pogorzalców.

Gmina *Podwysoka* w obwodzie kołomyjskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprzątać porządku szkolne, na zakupno drzewa potrzebnego na opał szkoły składać rocznie 15 zlr. w. a. i zajmować się także przystawianiem tego drzewa, a nakoniec każdorazowemu nauczycielowi, który ma opłacać stróża szkolnego, płacić rocznie 135 zlr. w. a. gotówką.

Na polepszenie tej dotacji zapewnili: właściciel wsi *W. Marceli Ządurów* na czas swego pobytu w *Podwysokiej* rocznie 5 zlr.; gr. kat. pleban miejscowy ks. *Jan Stryjski* na czas swego terażniejszego plebaństwa rocznie 2 zlr., a dzierżawca propinacji *Jankiel Wachter* na czas swego pobytu w *Podwysokiej* rocznie 2 zlr. w. a.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. listopada 1865.

C. k. krajowa dyrekcya finansowa mianowała oficyantów krajowej kasy głównej *Antoniego Durskiego* i *Antoniego Gromnickiego* kasyerami c. k. krajowej kasy głównej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 21go grudnia b. r. raczył najmiłostwiej uwolnić dokt. *Józefa Arenstein*, profesora dokt. *Ryszarda Lipsius*, i kanonika katedralnego w *Pradze* *Karola Winaricki* na ich własną prośbę od pozostawiania w radzie oświecenia jako członkowie tejże, a dokt. *Korneliusza Augusta Wilkens*, proboszcza wyznania helweckiego w *Wiedniu* mianować członkiem rady oświecenia i przydzielić go do sekcji ewangelickich zakładów teologicznych.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 30. grudnia.

List z *Pesztu* do *Jener. Kor.* zapewnia, że wywołana od rozcieniem sejmku obawa zwłoki w transakcyi jest całkiem płonna, gdyż w kołach decydujących spodziewają się, że adres najdalej w pierwszych dniach lutego będzie mógł być doreczony Najjaśniejszemu Panu. Sprawozdania wyborów, któremi zajmuje się ciągle komisya weryfikacyjna, będą załatwione do końca stycznia; tymczasem będzie komisya adresowa układać projekt, a debata nad nim niebędzie trwać długo, jak to można wnosić z pewnością z terażniejszego stanu rzeczy.

W *Bawaryi* zgromadzenia ludowe odbywają się ciągle i stronnictwo postępowe uchwaliło adres do Króla. Zdrowie Króla jeszcze nie polepszyło się o tyle aby tenże mógł wychodzić z pokoju.

Podług doniesieni *La France* będą izby francuskie otwarte dopiero 22go, nie zaś — jak dotąd mówiono — 15go stycznia. Jako powód zwłoki podają, że prace przygotowawcze w radzie stanu zbyt mało dotąd postąpiły.

O projekcie zaciągu 10.000 ochotników francuzkich do armii rzymskiej, piszą że projekt ten wyszedł z *Paryża* i chociaż przed sześcioma miesiącami odrzucono kwestyę utworzenia międzynarodowego korpusu ochotników rozmaitych krajów katolickich, terażniejszy przyjęto w *Rzymie* z wdzięcznością. Oficerom ma być wolno po wysłużeniu lat ustanowionych wstąpić napowrót w tej samej randze do armii francuzkiej. Zresztą sprawa ta nie jest jeszcze załatwiona.

Podług doniesienia *Gazetty di Torino* z 23. b. m. miało się udać po części jenerałowi *Lamarmora* słożenie nowego gabinetu. Imiona, które podają jako pewne, są następujące: *Lamarmora* prezydent gabinetu i minister spraw zagranicznych; *Chiaves* minister stanu; *Lanza* finansów; *Brignone* wojny; *Pesulto* marynarki; *Deputis* robót publicznych. Brakuje jeszcze ministra kancelarza, ministrów rolnictwa, przemysłu i handlu i ministra oświecenia. Podług innych wiadomości niesą i powyższe mianowania jeszcze pewne. Nakoniec słychać, że rząd zaproponuje izbom zniesienie ministerstw marynarki, oświecenia i handlu, i tymczasowe ich poruczenie ministrom wojny, stanu i finansów.

Król szwedzki uda się d. 3. stycznia do *Chrystianii* i zabawi tam trzy tygodnie stosownie do postanowienia konstytucyi, które wymaga aby Król corocznie pewien czas przepędził w *Norwegii*. Sejm szwedzki przedłuży swoją terażniejszą sesyę prawdopodobnie do maja. Wybory do dwóch izb według nowej zmiany konstytucyi odbędą się we wrześniu i nowy sejm zberze się w styczniu 1867.

W *Madrycie* 27. grudnia nastąpiło otwarcie Korteżów. Mowa tronowa tak się wyraża: Nie powiodło się usiłowanom pokojowym zapobiedz krokom nieprzyjacielskim przeciw *Chili*. Rząd złoży sprawę Korteżom z przebiegu wojny i z dalszych, jakieby się mogły zdarzyć, układów. Stosunki do wszystkich innych państw są nieprzerwanie przyjacielskie. Przyczyny rozlicznego rodzaju, oparte na interesach i uczuciach narodu hiszpańskiego, spowodowały Królową do uznania Królestwa włoskiego. Uznanie to nie zdołało osłabić ani uczuć Królowej ku Ojcu Świętemu i jej dla niego czci i przywiązania, ani też zmniejszyć postanowienia obrony praw stolicy Apostolskiej. Królowa wspomina o potrzebie podwyższenia niektórych podatków i zaprowadzenia oszczędności w rozchodach. W końcu zaś mówi: Rząd nie będąc wcale zaupokojony zachowaniem się stronnictw, żywi zaufanie, że trzymając się w zakresie dróg prawnych, przezwycięży wszystkie trudności. Trzymać się on będzie polityki tolerancji bez popadnięcia w słabość, i zechce zamiary swoje urzeczywistnić z wytrwałością i siłą.

Kilka dzienników wiedeńskich podało wiadomość, że między trzema opiekunczemi mocarstwami Grecyi zawartą została umowa ku przywróceniu porządku w Królestwie: dwa angielskie okręta wojenne stanęłyby pod *Nauplią* i *Syrą*, zaś dwie rosyjskie i dwie francuskie fregaty mają zawinąć do *Pireju*. Półurzędowy jednak korespondent gazety pruskiej uważa tę wiadomość za wielce wątpliwą i sądzi, że gdyby istotnie istniała taka umowa, doniesionoby o niej z której bądź strony do *Wiednia*, a dotąd nienadeszło jeszcze do ministerstwa spraw zagranicznych żadne podobne doniesienie.

Monarchia Austriacka.

Siedmaste posiedzenie Sejmu krajowego dnia 29go grudnia.

Marszałek krajowy książę *Leon Sapieha* zagał posiedzenie o godz. 11 $\frac{1}{2}$ przed południem.

Obecných posłów było 92.

Ze strony rządu: c. k. komisarz rządowy radca dworu pan *Possinger*.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia tudzież po odczytaniu dalszego ciągu petycji wniesionych do Sejmu przedłożony został wniosek księdza *Mogilnickiego* tej treści, ażeby wys. Sejm raczył przyczynić się swojem wstawieniem się do c. k. Rządu, by wszystkim gromadom pod górami i w górach zamieszkałym, które wyłącznie albo po większej części utrzymują się z chowu bydła i podatki opłacają, użytek surowicy ze wszystkich bań i źródeł naturalnych solnych, dla bydła rogatego i owiec, za stałą umiarkowaną opłatą jak najrychlej był przyzwolony i publicznie rozporządzeniem ogłoszony.

Wniosek ten dostatecznie poparty zostanie wydrukowany i posłom rozdany.

Następnie zabrał głos c. k. komisarz rządowy i odpowiadając na interpelację ks. *Kuziemskiego* oświadczył że przeglądanie tłumaczenia kodexu cywilnego w języku ruskim już zostało ukończone z początkiem roku bieżącego, że jednak ministerium stanu reskryptem z dnia 6. czerwea r. b. oświadczyło z ubolewaniem, że w obecnych stosunkach finansowych niedozwalających żadnego wydatku przekraczającego preliminarz, druk tego dzieła nie może być rozpoczęty. Oświadczył dalej p. komisarz rządowy, że rząd krajowy korzystając ze sposobności tej interpelacji przypomniał znowu tę sprawę ministerstwu stanu.

P. *Krzeczunowicz* jako sprawozdawca Wydziału krajowego przedłożył za przyzwoleniem Izby nagłący wniosek ażeby do rozpoznania sprawozdań o czynnościach katastralnych w kraju wypracowanych przez Wydział krajowy, Sejm wyznaczył komisję specjalną z 9 członków z całego Sejmu wybrać się mającą.

Wniosek ten jeduomyślnie przez Izbę został przyjęty.

Z porządku dziennego odczytał p. *Zbyszewski* sprawozdanie komisji sejmowej o przedłożeniu rządowem dotyczącem zmian w stosunkach galic. Towarzystwa kredytowego i proponowanego rozszerzenia tego towarzystwa na wielkie księstwo Krakowskie.

Komisja przedkłada następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Udział ustawodawczy Sejmu przy galicyjskiem Towarzystwie kredytowem, jako zakładzie przez Stany założonym, z §. 20. ustawy krajowej wynikający, rozciąga się wyłącznie:

a) do uznania gwarancji przez Sejm stanowy w roku 1839 uchwalonej, i na wszystkie wówczas do Galicji należące dobra tabularne rozciągniętej, — dotyczącej zupełnej i rzetelnej wypłaty procentów od listów zastawnych, tudzież regularnego wykupu tychże listów, które każdorazem co pół roku losem ciągnięte bywają — w miarę przyczyniania się tych dóbr do ówczesnego funduszu domestykalnego;

b) do zatwierdzenia w drodze ustawy krajowej zmian co do istoty stowarzyszenia lub zakresu działalności instytutu kredytowego, które ogólne zgromadzenie Towarzystwa uchwali;

c) do wzięcia do wiadomości rocznego wykazu obrotu funduszu Towarzystwa kredytowego;

d) do zatwierdzenia w drodze ustawy krajowej uchwał ogólnego zgromadzenia Towarzystwa kredytowego, dotyczących rozwiązania instytutu i użycia w tym wypadku majątku Towarzystwa.

2) Sejm krajowy królestwa Galicji i Lodomerji i wielkiego księstwa Krakowskiego uznaje rozszerzenie zakresu działania galicyjskiego Towarzystwa kredytowego na wielkie księstwo Krakowskie, pod warunkami przez Wysoki Rząd postawionemi.

3) Odnośnie do tych ogólnych uchwał Wysokiego Sejmu zamieszczone być mają w statutach Towarzystwa kredytowego w miejscach odpowiednich postanowienia następującej treści:

a) Galicyjski instytut kredytowy jest dobrowolnym stowarzyszeniem właścicieli dóbr ziemskich, tabulą krajową galicyjską i bukowińską objętych, w celu dostarczania kapitałów pod warunkami umiarkowanymi przez wydawanie listów zastawnych na hipotekę tych dóbr, pod gwarancją wszystkich właścicieli dóbr ziemskich tabularnych Galicji i Bukowiny, która to gwarancja przez Sejm stanowy królestwa Galicji i Lodomerji przyjęta, a przez Sejm królestwa Galicji i Lodomerji z wielkiem księstwem Krakowskiem ponownie uznana została — jakoteż właścicieli ziemskich dóbr tabularnych wielkiego księstwa Krakowskiego, którzy do Towarzystwa wyraźnie przystąpili. Przyjęcie do tego instytutu dóbr ziemskich wielkiego księstwa Krakowskiego, tamtejszą tabulą objętych, i rozciągnięcie na ich właścicieli praw przyznanych statutami tabularnym właścicielom ziemskim zależy jedynie od tego, aby właściciele dóbr tych prawomocnym dokumentem gwarancję za dopełnienia obowiązków instytutu kredytowego w myśl statutów na te dobra przyjęli.

b) Uchwały ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa, dotyczące zmian statutów co do istoty stowarzyszenia lub zakresu działalności instytutu kredytowego, podlegają zatwierdzeniu Sejmu w drodze ustawy krajowej.

c) Obraz obejmujący cały stan instytutu i obrotu jego funduszu, dyrekcyja Towarzystwa kredytowego corocznie Sejmowi do wiadomości podaje.

d) Rozwiązanie instytutu uchwalonem być może przez ogólne zgromadzenie.

Orzeczenie to ogólnego zgromadzenia względem rozwiązania instytutu kredytowego, w drodze ustawy krajowej przez Sejm zatwierdzone być musi.

e) Uchwała Towarzystwa względem użycia majątku instytutu kredytowego po rozwiązaniu tegoż, przez Sejm w drodze ustawy krajowej ma być zatwierdzoną.

Po odczytaniu tego wniosku zabrał głos c. k. komisarz rządowy by objawić zapatrywanie się rządu na sprawę galicyjskiego Towarzystwa kredytowego. Sprawa ta przedstawia dwie strony. Pierwsza tyczy się wpływu jaki na przyszłość wywierać ma reprezentacyja krajowa na ten instytut. O ile sprawozdanie komisji ograniczyć zamierza ten wpływ do trzech punktów, rząd nie ma przeciw temu. Drugą stroną jest rozszerzenie działalności Towarzystwa kredytowego na wielkie księstwo Krakowskie. Tu zachodzi pytanie w jaki sposób to rozszerzenie ma być uskutecznione. Mogłoby to nastąpić przez zwołanie ogólnego zgromadzenia wszystkich właścicieli ziemskich. Środek ten jednak byłby niestosowny, gdyż takie zgromadzenie nie byłoby legalnym organem wszystkich interesentów. Najstosowniejszym środkiem byłoby, gdyby każdy pojedynczy posiadacz ziemski chcący przystąpić do towarzystwa za pomocą deklaracyi przyjął na siebie potrzebną gwarancję. Nie ma bowiem potrzeby rozciągać subsydiarną gwarancję także na wszystkie dobra tabularne wielkiego księstwa Krakowskiego. Nie zachodzi więc konieczna potrzeba ażeby wszyscy właściciele ziemscy w Krakowskiem przystąpili do gwarancji. Orzeczenie zaś tej gwarancji w drodze ustawy byłoby anomalią i utworzyłoby tylko nowy niepotrzebny ciężar hipotekarny. Z tych powodów ministerium stanu oświadczyło, iż niemogłoby takiej ustawy, gdyby ją Sejm uchwalił podać do sankcyi Najwyższej. Z resztą oświadczył Jego Excelencyja minister stanu, że wszelkie ułatwienia dążące do pomyślnego rozwoju Towarzystwa kredytowego usilnie popierać będzie.

Przy otwarciu ogólnej debaty nad sprawozdaniem zabrał głos p. *Zyblikiwicz* robiąc uwagę, że komisja zadnego stanowczego wniosku nie postawiła, mianowicie czyli Sejm ma zezwolić na zmianę statutów uchwaloną przez ogólne zgromadzenie Towarzystwa kredytowego, lub nie. Komisja nie przedłożyła żadnego tekstu, nad którym Sejm mógłby wotować. Z tego powodu mowca stawia wniosek następujący:

„Sejm zechce uchwalić: Sprawozdanie niniejsze zwraca się komisji z poleceniem, aby: 1. poczyniła wnioski, czy wys. Izba ma dać zezwolenie lub nie, na zmiany statutów instytutu kredytowego lub pod jakimi zastrzeżeniami, 2. aby wystosowała tekst zmienionych statutów, nad którym głosowaćby można. 3. Tak jasno ma postąpić z postanowieniami o wyborze delegatów do ogólnego zgromadzenia.“

Wniosek ten dostatecznie został poparty.

P. *Dubs* broniąc sprawozdania i wniosków komisji sejmowej, usiłował dowieść, że wpływ sejmu na Towarzystwo kredytowe nie tylko jest prawny, ale że względu na utrzymanie kredytu listów zastawnych jest pożądany i konieczny.

P. *Krzeczunowicz* przemawiał za zupełnem wyzwoleniem Towarzystwa kredytowego z pod wpływu reprezentacyi krajowej i z nadaniem temuż Towarzystwu zupełnej autonomii w myśl uchwały ogólnego zgromadzenia tegoż Towarzystwa. Po obszernem uzasadnieniu swojego zdania przedłożył mowca następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Sejm zgadza się na proponowaną przez ogólne zgromadzenie galic. Towarzystwa kredytowego zasadę, że zmiana w specjalnych ustawach tego Towarzystwa nastąpić może w skutek uchwały ogólnego Zgromadzenia i za Najwyższem zezwoleniem, bez wpływu Sejmu. 2. Wniosek powyższy raczy wys. Sejm w myśl §. 41. regulaminu odesłać do komisji, wybranej dla rozpoznania sprawy galic. Towarzystwa kredytowego, wzmocnionej czterema członkami nowo obranymi i zawiesić rozprawę nad tym wnioskiem jako i nad wnioskiem komisji aż do powtórnego rozpoznania.

Za wnioskami komisji przemawiali jeszcze pp. *Skrzyński*, *Laskowski* i w końcu sprawozdawca p. *Zbyszewski*.

Po zamknięciu dyskusji poddał książę Marszałek pod głosowanie kwestyę, czyli cała sprawa ma być na powrót odesłana do komisji lub nie. Izba oświadczyła się przeważną większością za odesłaniem komisji; poczem przyjęto dalszy wniosek p. *Krzeczunowicza*, ażeby komisję tę wzmocniono wyborem jeszcze czterech członków.

Książę Marszałek zamknął posiedzenie o godz. 3. po południu naznaczając przyszłe posiedzenie na sobotę o godz. 11. przed południem. Porządek dzienny: Wybór 4 członków do komisji Tow. kred.; wybór komisji z 9 członków do spraw katastralnych; wybór komisji z 5 członków do wniosku względem prawa propinacyi. Po wyborach dyskusya nad dalszemi wnioskami komisji głodowej.

Wiedeń, 28. grudnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Przedwczoraj o godzinie 10. wieczorem Najj. Pan w towarzystwie jenerał-adjutanta hr. *Crenneville*, W. Ks. *Toskańskiego*, Księcia *Hohenlohe* i *Latour* udał się pociągiem tryestyńskim do *Styryi* i dziś powróci do *Wiednia*.

Przedwczoraj w południe odbyła się rada ministeryalna pod prezydencją Najj. Pana z udziałem wszystkich pp. ministrów, kanclerzy nadwornych i Bana Kroacyi. O godzinie 5. po południu był obiad dworski.

Najj. Pan będzie jutro udzielał audyencye.

Według doniesień telegraficznych Najj. Pani przyjedzie tu z Mnichowa d. 31. b. m. i wieczór S. Sylweta przepedzi w kole familijnem.

Jego Ces. Mość Arcyksiążę Józef z małżonką odjechał przedwczoraj do Linzu, Ich Ces. Moście Arcyksiążę Karol Ferdynand z małżonką do Berna, Arcyksiążę Henryk do Gracu. Książę Filip Koburgski i Książę Waza do Ebenthal.

Jej Ces. Mość Wielka Księżna Oldenburgska przybyła tu z Petersburga d. 25. b. m. i odjedzie w sobotę pociągiem tryestyńskim do Wenecyi.

Francya.

Paryż, 25. grudnia. (Konwencya monetarna. — Różne wiadomości) *Monitor* donosi, iż podpisana została w dniu 21. b. m. konwencya monetarna między Francyą, Włochami, Belgią i Szwajcaryą, w skutek konferencyi międzynarodowych, które się pod prezydencją p. Parien odbywały. *Monitor* spodziewa się, iż zaprowadzenie jedności monetarnej w krajach, które w tak ścisłych zostają między sobą stosunkach, interesowi wszystkich tych krajów dogodzi i zadość uczyni potrzebie, jaka od dawna już uczuwać się dawała.

Książę Napoleon był wczoraj znów na obiedzie w Tuileryach. Po obiedzie była gwiazdka, na której Cesarzewicz obdarzył wszystkich swoich kolegów darami; wczoraj Cesarzewicz zwiedzał wiele sklepów dla zakupienia tych darów.

Studenci relegowani wezwani zostali na przyszły wtorek do stawienia się przed najwyższą radą edukacyjną. W quartier latin mówią, iż studenci osobiście się nie stawiają lecz poprzestaną na przesłaniu memoriału. Wzburzenie w quartier latin z resztą nie ustaje, wzmaga się i owszem. Studenci oburzają się przeciwko temu, iż chociaż stoją pod odrębną juresdykcyą, jednak w gmachach szkolnych przez agentów policyjnych zelżeni byli; a gdy przeciwko grubiaństwu tychże agentów usłnie protestowali, teraz oddają ich pod zwykłe sądy. Profesor Tardien, który z resztą nie bardzo jest skrupulatnym, znajduje to bardzo niesłusznie, dla tego zrezygnował z dziekanstwa wydziału medycznego. *Monitor wieczorny* donosi z tego powodu co następuje: P. Faurie, inspektor akademii paryzkiej, postanowieniem ministeryalnem z dnia 24. grudnia 1865 roku powołany został przez ministra oświaty publicznej do zawiadywania wydziałem medycznym dopóty, dopóki nie nastąpi wybór nowego dziekana w miejsce p. Tardien, który podał się do dymisji a którego dymisya przyjęta została.

Od wczorajszego dnia Paryż jest bardzo ożywiony. Na bulwarach i głównych ulicach pełno jest ludzi, tysiące bud wystawiono, które aż do Nowego roku stać będą, w ogóle jednak nie wiele w nich kupują. Pora dzisiaj dość jest pogodna, chociaż zimno, wczoraj była mgła tak wielka jak bywa w Londynie, tak iż musiano ustawić policyantów z pochodniami ażeby powozom i pieszo idącym drogę wskazywali. Z powodu tej mgły restauracye, kawiarnie, browary i szynkarnie nie były tak licznie w nocy zwiedzane, jak zwykle o tym czasie. W kościołach zaś było bardzo wielu ludzi na mszy pasterskiej. W kościele Stej Magdaleny, w którym słyszeć się dały baronowa Vigny (Zofia Craveki) i baronowa de Caters (z domu Leblache), natłok był ogromny. Nabożeństwo dzisiejsze odprawił w Notre Dame arcybiskup paryzki. Do Tuileryi wezwano na nabożeństwo około 200 dygnitarzy i urzędników, którzy się też pilnie stawili. Po nabożeństwie zbierano świętopietrze we wszystkich kościołach diecezji paryzkiej. W ogóle jednak Paryż nie jest wesoły. Pieniądzy nie masz dozbytku, wydatki są liczne, pora mglista, sprawa studencka wielu też zamuca.

Hiszpania.

Madryt, 21. grudnia. (Wybory do Kortezów. — Wzburzenie kraju. — Nieukontentowanie Królowej.) Wybory do Kortezów tak wypadły, iż ministeryum może z nich być zupełnie zadowolone. Ponieważ progresiści i część moderatów wstrzymali się od udziału w wyborach, przeto opozycya w Kortezach nie będzie liczyć jeno 60 do 70 członków, prawie tyle, ile rządowi potrzeba, ażeby znalazł opór nie mający żadnego niebezpieczeństwa. Brak zupełnej opozycyi nie byłby rządowi weale na rękę. W Madrycie ludność była na wybory nader obojętną; na 14.000 wyborców zaledwie 3000 wzięli udział w wyborach. W prowincjach biskajskich i w Nawarze lud prowadzony przez księży, wotował przy okrzykach: niech żyje religia! Zdaje się, iż postawa duchowieństwa wznieca wszędzie niejaki obawy; są to owoce uznania Włoch. W Andaluzji demokraci nader są czynni, i wielu ludzi pod pozorem cholery opuściło kraj ze wszystkimi swemi ruchomościami. Ruch cały oddalił się coraz bardziej od ludzi umiarkowanych; a teraz stoją naprzeciw siebie dwa skrajne stronnictwa, z jednej strony katolicy i monarchiści, a demokraci socyalni z drugiej. Gdyby przyjsie miało do walki, marszałek O'Donnell mając armię za sobą, pewnieby odniósł zwycięstwo. — Królowa była istotnie słaba i musiano jej krwi upuścić. Bardzo jest smutna z powodu położenia kraju. — Naczelnicy tak zwanej kamaryli

zdala są teraz odedworu. Ojciec Claret jest w Rzymie a siostra Patrocinio w Aranjuez. Od dnia 30. listopada Królowa rezyduje w Pardo, w zamku o dwie mile od Madrytu odległym. Nie chciała otworzyć Kortezów osobiście, ponieważ nie mogła się przezwyciężyć, ażeby pochwalić wszystkie kroki ministrów. Królowa zostanie w Pardo aż do chwili swego rozwiązania, które w miesiącu styczniu nastąpi.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Trzecie odczytanie projektu statutu dla gminy miasta Lwowa. Spr. radny p. Dr. Rajski.

(Rozprawy ostateczne) w lwowskim e. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające: Dnia 2. stycznia 1866 Romaniak Michał, obraza majestatu; Kizowski Franciszek, oszustwo; dnia 3. stycznia: Solomczak Nastka, ciężkie obrażenie ciała; Reguła Fedko, kradzież; Groman Karol i współpracownicy, przestępstwo prasowe.

(Sprawa kasy oszczędności w Krakowie.) „Czas“ donosi: Dyrektorowie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia korzystali z obecności p. ministra sprawiedliwości w Krakowie, aby mu osobiście złożyć podziękowanie za przychylenie się do potwierdzenia statutu'ów kasy oszczędności, która za udziałem tego Towarzystwa ma być tutaj założona. Wiadomo, że sprawa ta za poprzedniego ministerstwa długo zalegała po rozmaitych biórach. Pan minister sprawiedliwości oświadczył się przy tej sposobności z najlepszymi dla dobra kraju naszego chęćmi i nazajutrz odwiedził osobiście Dyrektorów Towarzystwa wzajemnych zabezpieczeń. Wczoraj po południu p. minister odjechał do Wiednia.

(Obchód jubileuszu 60letniej służby.) W Wiedniu dnia 4go h. m. 2 pułk barona Hessa wyprawił deputacyę do swego właściciela ofiarując mu jako w dzień obchodu jubileuszu jego 60letniej służby wspaniałe album zawierające historję tego pułku w obrazkach, a mianowicie bitwy i czyny bohaterkie pod dowództwem barona Hessa dokonane. Generał podziękowawszy za ten dowód przywiązania zwiędzał następnie koszary, gdzie wojsko oczekiwało w paradzie na swego dowódcę. O godzinie 1. był wielki obiad u Jego Exceleyenai; zaproszono na niego wielu tu obecnych generałów i oficerów pułku.

(Oszustwo.) W jednym z domów zajezdnych na przedmieściu Leopoldstadt w Wiedniu stanął przed niejaki m. czasem jakiś nieznanomy z żoną, zameldował się jako Karol baron Zeuner, właściciel dóbr z Szlaska pruskiego, i nie długo potem zniknął wraz z żoną, zostawszy winnym za mieszkanie, drożkę i łożę w teatrze przeszło 600 zlr. Liczy on około lat 30 i mówi dialektem pruskim.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 20go grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Miec pszenicy (83 \mathcal{E}) 4 zł. 56 c.; żyta (76 \mathcal{E}) 3 zł. 12 c.; jęczmienia (70 \mathcal{E}) 2 zł. 15 c.; owsa (47 \mathcal{E}) 1 zł. 27 c.; hreczki 3 zł. 37 c.; grochu 3 zł. 33 c.; ziemniaków 1 zł. 18 c.; cetnar siana 86 c., sag drzewa bukowego 9 zł. 65 c., sosnowego 7 zł. 63 c.

(S) **Lwów, 29. grudnia.** W tygodniu ubiegłym z powodu świąt handel zbozowy nie był weale ożywiony. Dowóz był bardzo mały. Natomiast spekulanci wczoraj i dzisiaj rozwinęli wielką czynność i jednemu z tutejszych kupców oddano dostarczenie dla skarbu 6000 mierzyc żyta po 3 zł. 28 c. z odstawa w przeciągu 3 miesięcy. Gdy szczególniej popłaca się zakupno żyta z obwodu rzeszowskiego, a z powodu powyższej dostawy nowa okazuje się potrzeba, tedy nie podlega wątpliwości, że dowóz żyta koleją żelazną z Rzeszowa i Dębicy do Lwowa trwać będzie zapewne w ciągu najbliższych miesięcy. Na rachunek firm pruskich zakupywano żyto i pszenicę w Tarnowie, Bogumilowicach, Wojniczu, Brzesku i Bochni. Najwięcej zboża lecz dowiezionego z Węgier, dostarczyła Bochnia. We Lwowie ceny były takie same jak jak w poprzednim tygodniu. Popyt na żyto dla młynów tutejszych powiększył się nieco. Najlepsze gatunki pszenicy płacono po 9 zł. 10 c. Uważają się na brak takich gatunków. Popyt na jęczmień był mniejszy i według gatunku płacono ten artykuł po 4 zł. 30 c. do 5 zł. Ceny żyta nie zmieniają się i najlepsze gatunki płacono po 6 zł. 5 do 15 c. Doświadczeni spekulanci sądzą, że w styczniu ceny nie pójdą w górę. Owies wagi 100 \mathcal{E} płacono po 2 zł. 80 c. Pośledniejsze gatunki dowieziono z Gródka na kołach. Ceny ziemniaków na targowicach w Galicyi zachodniej podniosły się nieco, i loco Dębica płacono lepsze gatunki korzec po 1 zł. 20 c., poślednie po 80 do 87 c. Loco Lwów korzec kosztuje 2 zł. 20 do 28 c. W sprzedaży wyrobów mącznych nie było widać ożywienia co ztąd zapewne pochodzi, że przed świętami każdy zaopatrył się wedle potrzeby. Zwracamy tu uwagę właścicieli dóbr ziemskich w Galicyi na ceny drzewa w północnych Niemczech, zwłaszcza w Szczecinie, Gdańsku, Wrocławiu i Berlinie, ponieważ tam sprzedaż drzewa szczególniej budulcu i drzewa do wyrobów byłaby popłatną. W kwadrat obrobione belki z miękkiego drzewa, 4 sążnie długości, 12 cali grubości mające, płać loco Wrocław po 14 talarów. Z Oświęcimia odchodzą do Prus bardzo znaczne transporta desek. Fracht od drzewa na kolejach pruskich jest bardzo niski i administracye kolei krajowych zniżają fracht od większych przesyłek drzewa tak, że przesyłki budulcu są popłatne. Od początku zimy zwieziono tu z Sądowej Wiszni 280 sagów drzewa bukowego na opał, i w ostatnich czasach wiele osób prywatnych zamówiło